

Sygn. akt III AUa 671/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 grudnia 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący	sędzia Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska
Sędziowie:	sędzia Elżbieta Gawda (spr.) sędzia Małgorzata Pasek
Protokolant: sekretarz sądowy Krzysztof Wiater	

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2019 r. w Lublinie

sprawy S. D.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji S. D.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 5 marca 2019 r. sygn. akt VIII U 1501/18

I. zmienia zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustala S. D. prawo do emerytury od dnia (...)

(...);

II. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. na rzecz S. D. kwotę 270 (dwieście siedemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Elżbieta Gawda Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Małgorzata Pasek

III AUa 671/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 5 marca 2019 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie S. D. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. odmawiającej prawa do emerytury.

Sąd Okręgowy oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach

i rozważaniach prawnych:

S. D. urodził się dnia (...). Wnioskodawca był zatrudniony w (...) Zakładach (...) w L. od dnia 5 maja 1987 roku do dnia 30 września 1995 roku, początkowo na okres próbny, w pełnym wymiarze czasu pracy jako blacharz- dekarz, a następnie na czas nieokreślony

w oparciu o umowę o pracę z dnia 19 maja 1987 roku. Praca wnioskodawcy polegała na kryciu dachów papą. W tym celu wnioskodawca smarował powierzchnię dachu rozgrzanym lepikiem, a następnie układał w odpowiedni sposób trzy warstwy papy, każdą uprzednio smarując lepikiem. Wnioskodawca nie zajmował się przygotowywaniem lepiku, jednak w trakcie kładzenia papy był stale narażony na wydzielane przez niego opary i wysoką temperaturę. Prace na wysokościach wnioskodawca wykonywał zabezpieczony pasami i linkami.

Oprócz prac dekarzskich do obowiązków wnioskodawcy należało również stawianie rusztowań z konstrukcji metalowych – rurowych albo ramowych wokół remontowanych budynków. Rusztowania były stawiane etapami, zwykle przez czterech pracowników. Najpierw poziomowano grunt, następnie na wysokości około 1,2 metra nad gruntem układano poziomy podest z desek i stojąc na tym podeście budowano pierwszy segment rusztowań z poziomych i pionowych metalowych rurek, który przykrywano kolejnym poziomym podestem z desek. Stojąc na tym podeście pracownicy układali kolejny segment pnąc się coraz wyżej. Liczba budowanych segmentów była różna w zależności od wysokości budynku, przy którym stawiano rusztowanie. Układając rusztowania robotnicy pracowali z reguły bez żadnego zabezpieczenia. Po wykonaniu prac elewacyjnych wnioskodawca z kolei demontował rusztowania. Z reguły przez miesiąc wnioskodawca stawiał rusztowania, potem jechał na inną budowę i wykonywał prace dekarzskie. Następnie wracał i demontował postawione wcześniej rusztowania.

Stawianiem rusztowań wnioskodawca zajmował się głównie w zimie, kiedy ocieplano budynki mieszkalne. Pracując przy większych budowach, tj. na terenie jednostki (...) w J. czy przy ul. (...) wnioskodawca stawiał rusztowania przez kilka miesięcy w roku, także w lecie. Podczas pracy na terenie Jednostki (...) w J. 50% czasu pracy zajmował się pracami dekarzskimi, zaś pozostałe 50% - stawianiem rusztowań.

Sporadycznie, w razie bieżącej potrzeby wnioskodawca średnio 1-2 dni w miesiącu skarżący był kierowany do wykonywania drobnych prac blacharskich, takich jak wymiana rynny, pasa rynnowego czy starej blachy na dachu.

Wnioskodawca pracował w trzyosobowej brygadzie, wspólnie z dekarzem-blacharzem i pomocnikiem. W przypadku dużych mrozów w okresie zimowym pracodawca wysyłał pracowników na urlopy wypoczynkowe.

Sąd Okręgowy ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dowodów z dokumentów oraz częściowo w oparciu o zeznania świadków i wnioskodawcy, a także na podstawie dowodu z akt VIII U 3433/16 i VIII U 3687/16 – karty wymienione na k. 28v.

Sąd Okręgowy obdarzył wiarą dowody z dokumentów, gdyż nie wzbudziły zastrzeżeń Sądu, a i strony w żaden sposób nie kwestionowały ich autentyczności oraz prawdziwości zawartych w nich informacji.

Jako w pełni wiarygodne Sąd Okręgowy ocenił zeznania świadka A. O.. Świadek ten pracował wspólnie z wnioskodawcą w latach 1990-1994 roku na stanowisku betoniarz- zbrojarz, cieśla oraz jako brygadzysta. Zeznania tego świadka były logiczne, rzeczowe i przekonujące. Szczegółowo wyliczył czynności, jakie wykonywał wspólnie z wnioskodawcą pracując na terenie jednostki (...) w J. oraz przy ulicy (...).

Zeznania świadka R. G. Sąd Okręgowy ocenił jako wiarygodne w zakresie, w jakim wyliczył czynności wykonywane przez wnioskodawcę w trakcie zatrudnienia w (...) Zakładach (...). Świadek ten pracował z wnioskodawcą w jednej brygadzie od 1987 roku do 1995 roku na stanowisku dekarza. Sąd Okręgowy nie dał natomiast wiary zeznaniom tego świadka, w części, w której twierdził, że stawianiem rusztowań wraz z wnioskodawcą zajmowali się wyłącznie zimą. Zeznania te są niezgodne z treścią zeznań świadka A. O., który z pełnym przekonaniem stwierdził, że wspólnie

z wnioskodawcą stawiali rusztowania także w lecie, a w trakcie pracy na terenie jednostki (...) w J. oraz przy budowie na ulicy (...) przez blisko pół roku zajmowali się wyłącznie stawianiem rusztowań, nie wykonując w tym czasie żadnych innych prac. Ponadto świadek zeznał, że po zakończeniu prac elewacyjnych zajmowali się demontażem tych rusztowań.

Za częściowo wiarygodne Sąd Okręgowy uznał także zeznania wnioskodawcy, uznając je za niewiarygodne w zakresie, w jakim wnioskodawca nie wskazywał w sposób konsekwentny i jednoznaczny w jakim wymiarze czasu pracy podczas spornego okresu zatrudnienia wykonywał prace dekarские polegające na kryciu dachów, a w jakim pracował przy stawianiu stalowych rusztowań wokół remontowanych budynków. W pozostałym zakresie zeznania wnioskodawcy były rzeczowe i spójne z uznanymi za wiarygodne zeznaniami świadków.

W oparciu o poczynione ustalenia Sąd Okręgowy nie uwzględnił odwołania, opierając swoje rozstrzygnięcie na przepisach ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2018, poz. 1270, tekst jedn. ze zm.). Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 i 2 tej ustawy ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 roku przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż 65 lat – dla mężczyzn oraz okres składkowy i nieskładkowy, o którym mowa w art. 27. Emerytura taka przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Ponadto zgodnie z § 2 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., nr 8, poz. 43, tekst jedn. ze zm.) okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Według § 3 cyt. rozporządzenia za okres zatrudnienia wymagany do uzyskania emerytury uważa się okres wynoszący 25 lat dla mężczyzn, liczony łącznie z okresami równorzędnymi i zaliczanymi do okresów zatrudnienia. Natomiast § 4 ust. 1 cyt. rozporządzenia stanowi, że pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: osiągnął wiek emerytalny wynoszący 60 lat dla mężczyzn, ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy zważył, że wnioskodawca osiągnął wiek emerytalny 60 lat, na dzień 1 stycznia 1999 roku legitymował się 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym oraz dnia 1 czerwca 2018 roku złożył do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. wniosek o wykreślenie z rejestru członków otwartych funduszy emerytalnych i przekazanie do budżetu państwa środków pieniężnych zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym.

Spór pomiędzy stronami dotyczył legitymowania się przez ubezpieczonego wymaganym ustawowo okresem pracy w szczególnych warunkach, wykonywanej w pełnym wymiarze czasu pracy. Zarówno w zaskarżonej decyzji, jak i w odpowiedzi na odwołanie organ rentowy stwierdził, iż wnioskodawca nie wykazał 15-letniego okresu pracy w szczególnych warunkach, wobec czego nie spełnia zasadniczej przesłanki warunkującej przyznanie mu prawa do emerytury. Do stażu pracy w szczególnych warunkach organ rentowy zaliczył wnioskodawcy jedynie okres 8 lat i 14 dni, nie zaliczył mu natomiast okresu zatrudnienia od dnia 5 maja 1987 roku do 30 września 1995 roku, tj. 8 lat 4 miesiące i 27 dni w (...) Zakładach (...) w L., z powodu braku świadectwa pracy w szczególnych warunkach.

W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe w niniejszej sprawie

w sposób niebudzący wątpliwości wykazało, iż nie jest zasadne domaganie się przez ubezpieczonego przyznania prawa do wcześniejszej emerytury, bowiem nie wykazał on, że w okresie co najmniej 15 lat stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywał prace w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy stwierdził, że co prawda wykonywane przez wnioskodawcę w spornym okresie zatrudnienia prace dekararskie, polegające na kryciu dachów papą oraz prace blacharskie przy wymianie rynien czy blachy na dachu, należy zakwalifikować jako prace wskazane w wykazie A, Dziale V, w budownictwie i przemyśle materiałów budowlanych pod pozycją 9 - prace dekararskie.

W ocenie Sądu Okręgowego w przypadku ubezpieczonego nie został spełniony warunek wykonywania pracy w warunkach szczególnych w pełnym wymiarze czasu pracy, gdyż jak wynika z jego zeznań oraz zeznań świadków praca przy układaniu papy nie stanowiła jego jedyne zajęcie. W spornym okresie zatrudnienia wnioskodawca w każdym roku zatrudnienia zajmował się stawianiem, a następnie demontażem stalowych rusztowań i układaniem na nich podestów wokół remontowanych budynków pracując z poziomu gruntu lub stojąc na drewnianym podeście, co, w ocenie Sądu Okręgowego, nie może zostać uznane jako praca w warunkach szczególnych.

Sąd Okręgowy zważył, że nie jest możliwe ustalenie kiedy dokładnie i w jakim łącznie wymiarze skarżący w okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w L. pracował przy stawianiu i rozbiórce rusztowań i układaniu podestów na te rusztowania. Rodzaj wykonywanej przy tych rusztowaniach pracy nie jest zaś wymieniony w żadnym z wykazów stanowiących załącznik do cyt. rozporządzenia. Nie stanowi ten rodzaj stawiania rusztowań prac wymienionych w Dziale V pkt 5 załącznika - prace przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. Bowiem sposób montażu rusztowań polegał na skręcaniu rurek i nakładaniu na nie podestów, następnie stojąc na podeście pracownicy stawiali kolejny poziom rusztowania, kładąc następnie kolejny podest. Jak wynika z zeznań świadków i skarżącego ta praca nie wymagała stosowania zabezpieczeń w celu uniknięcia upadku z wysokości, albowiem pracownicy stali na podestach. Tym samym również rozbiórka takich rusztowań nie jest pracą w warunkach szczególnych

Reasumując, skoro ubezpieczony nie wykazał, że wykonywał pracę w szczególnym warunkach w pełnym wymiarze czasu pracy, Sąd Okręgowy przyjął, że nie legitymuje się on wymaganym ustawowo stażem pracy w warunkach szczególnych, niezbędnym do przyznania mu prawa do emerytury.

Z tych względów i na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie.

Apelację od powyższego wyroku złożył wnioskodawca zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

- 1) naruszenie art. 227 k.p.c. poprzez nierozpoznanie istoty sprawy w tym pominięcie okoliczności faktycznych uzasadniających roszczenie;
- 2) naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego w tym pominięcie złożonych dokumentów oraz dowolną ocenę zeznań świadków;
- 3) naruszenie art. 32 ust. 1 oraz art. 184 cyt. ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i § 2 cyt. rozporządzenia, które to przepisy uprawniały wnioskodawcę do emerytury.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie odwołania ewentualnie o uchylene wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu apelacji skarżący wskazał, że wykonywał prace w warunkach szczególnych stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W piśmie procesowym z dnia 3 grudnia 2019 r. skarżący wnosił o dopuszczenie dowodu z uzupełniających zeznań świadka A. O. na okoliczność rodzaju prac wykonywanych, dołączenie akt sprawy dotyczącej A. O. oraz dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu budownictwa celem ustalenia czy praca przy stawianiu rusztowań, układaniu podestów i montażu konstrukcji metalowych w okresie zimowym na budynkach (...) -piętrowych i niższych do 10 metrów wysokości jest pracą w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny oddalił powyższe wnioski uznając, że nie zachodzi konieczność uzupełnienia materiału dowodowego poprzez przesłuchanie A. O., akta jego sprawy zostały dołączone na etapie postępowania przed Sądem Okręgowym, zaś ustalenie czy praca wykonywana przez skarżącego a opisana w piśmie procesowym nie wymaga wiadomości specjalnych dla oceny, czy jest pracą w warunkach szczególnych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja wnioskodawcy zasługuje na uwzględnienie, gdyż Sąd Okręgowy wydał zaskarżony wyrok z naruszeniem prawa materialnego.

Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny co do rodzaju prac, wykonywanych przez wnioskodawcę w spornym okresie tj. od dnia 5 maja 1987 roku do dnia 30 września 1995 roku. Ustalenia te Sąd Apelacyjny podziela, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60).

W okresie zatrudnienia w (...) Zakładach (...) w L. wnioskodawca wykonywał prace dekarские oraz stawiał rusztowania przy budynkach (...) piętrowych lub nie niższych niż 10 metrów. Stawianie rusztowań polegało na skręcaniu rurek metalowych, układaniu podestów i dalszym stawianiu konstrukcji aż do pełnej wysokości budynku. Jak słusznie zważył Sąd Okręgowy prace dekarские są pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych, gdyż wymienione zostały w wykazie A dziale V poz. 9, stanowiącym załącznik do cyt. rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

W ocenie Sądu Apelacyjnego również stawianie metalowych rusztowań wokół wysokich budynków jest pracą w warunkach szczególnych, gdyż praca ta została wymieniona w wykazie A dziale V poz. 5 jako praca przy montażu konstrukcji metalowych na wysokości. „Konstrukcja metalowa” nie została zdefiniowana w przepisach rozporządzenia. Bez wątplenia taką konstrukcją jest metalowe rusztowanie, powstałe na skutek skręcenia metalowych rurek, tworzących finalnie pewną całość. Układanie podestów, celem dalszego budowania konstrukcji jest jednym z elementów jej tworzenia, a nadto stanowi podłoże dla pracujących osób i zabezpieczenie przed upadkiem.

W ocenie Sądu Apelacyjnego prace wykonywane przez wnioskodawcę, czyli prace dekarские i wykonywane na przemian z nimi prace polegające na montażu konstrukcji metalowych na wysokości są pracami wykonywanymi w warunkach szczególnych. Całość tych prac wykonywana była stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Z treści § 2 ust. 1 cyt. rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. wynika wymóg stałości pracy i jej pełnego wymiaru, gdyż w przeciwnym wypadku nie można mówić o pracy wykonywanej w warunkach szczególnych. Pojęcie „pracy w warunkach szczególnych” jest pojęciem prawnym, co oznacza, że tylko praca skatalogowana w wykazach stanowiących załącznik do cyt. rozporządzenia, wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy jest pracą w warunkach szczególnych. Dowody zgromadzone w niniejszej sprawie wskazują, że wnioskodawca takie prace wykonywał.

Jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy wykonywane sporadycznie i na polecenie przełożonego inne prace np. naprawy blacharskie nie oznaczają braku stałości pracy w warunkach szczególnych czy też jej niepełnego wymiaru. W ocenie Sądu Apelacyjnego doraźne i sporadyczne wykonywanie innych prac, niebędących pracami w warunkach szczególnych nie oznacza zerwania z dotychczasowym zakresem obowiązków. Nie jest też przerwą, która wyklucza stałość pracy.

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 1 cyt. ustawy o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz § 4 ust. 1 cyt. rozporządzenia ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku 60 lat w przypadku mężczyzn, okresu składkowego i nieskładkowego w wymiarze 25 lat oraz pracy w warunkach szczególnych przez okres co najmniej 15 lat. Warunki te wnioskodawca spełnił, zatem przysługuje mu prawo do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym. Organ rentowy uwzględnił skarżącemu okres 8 lat i 14 dni pracy w warunkach szczególnych, co przy doliczeniu spornego okresu 8 lat 4 miesięcy i 26 dni daje w sumie okres 16 lat 5 miesięcy i 10 dni pracy w warunkach szczególnych.

Zgodnie z treścią art. 184 ust. 2 cyt. ustawy emerytura przysługuje pod warunkiem nieprzystąpienia do otwartego funduszu emerytalnego albo złożenia wniosku o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa. Taki wniosek został złożony przez skarżącego w dniu (...) tj. we wniosku o emeryturę, zatem od tej daty nabył on prawo do świadczenia.

Mając powyższe względy na uwadze Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok oraz poprzedzającą go decyzję i ustalił S. D. prawo do emerytury.

Wnioskodawca jest stroną wygrywającą sprawę, zatem pozwany na mocy art. 98 § 1 k.p.c. winien zwrócić mu poniesione koszty postępowania apelacyjnego tj. koszty zastępstwa procesowego w kwocie 240 zł oraz opłatę od apelacji w kwocie

30 zł. Zasądzając koszty zastępstwa procesowego Sąd Apelacyjny miał na uwadze treść § 10 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. z 2015 r., poz. 1804).

Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Elżbieta Gawda Małgorzata Pasek